

HRYPA, Kobieta z walizką

harujesz i padasz na pysk
co to za zysk?
ból zmęczenia
płacisz za kwadrat ciężki kwit, a nawet go nie masz
nie masz też miejsca na całym świecie innego niż to
dostałeś dar od boga i chcesz dać mu lepszą przyszłość

poza Bydgoszczą zawsze jestem turystą
za braci, za wrogów, za kręty śmiech i za dzieciństwo
kochaj to miasto, pomimo wszystko i nie mierz nisko
ludzie zakładają firmy tu bo żyją pasją i wizją

Co krok chore paranoje
wszędzie dobrze gdzie nas nie ma
Co krok chore paranoje
wszędzie dobrze gdzie nas nie ma
Co krok chore paranoje w głowie
obłe w oczach, paranoje w głowie
zagubiona dusza szuka wyjścia

jak tu dajesz rade kłaniam się nisko
nie ma tu lekko jestem realistą
daj z siebie więcej, dam z siebie wszystko
by nie wpaść w obłąd
kobieta z walizką
jak tu dajesz rade kłaniam się nisko
nie ma tu lekko jestem realistą
daj z siebie więcej, dam z siebie wszystko
by nie wpaść w obłąd, by nie wpaść w obłąd

wegetacja nigdy po raz trzeci
chromy, blanty, stare śmieci
nie wiem czy to bit, czy czas tak leci
własne dzieci, źle ci, to wyjdź naprzeciw, to logiczne
miasto ani brzydkie, ani śliczne
nikt nie będzie święty bo
chcę być bogaty, nie biedny

historia się pisze
nie każdy znak pokazuje oblicze
każdy ma swoją szansę na życie
turysto, pamiętaj skąd idziesz
łap mocną hrype, piona
nikt nie patrzy, patrzą w iPhone'a
to płynie nie tylko Wisłą
kojarzysz kobietę z walizką?

Co krok chore paranoje
wszędzie dobrze gdzie nas nie ma
Co krok chore paranoje
wszędzie dobrze gdzie nas nie ma
Co krok chore paranoje w głowie
obłe w oczach, paranoje w głowie
zagubiona dusza szuka wyjścia

jak tu dajesz rade kłaniam się nisko
nie ma tu lekko jestem realistą
daj z siebie więcej, dam z siebie wszystko
by nie wpaść w obłąd
kobieta z walizką
jak tu dajesz rade kłaniam się nisko
nie ma tu lekko jestem realistą
daj z siebie więcej, dam z siebie wszystko
by nie wpaść w obłąd, by nie wpaść w obłąd

